

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 205 (636)

Łódź, czwartek 31 lipca 1947 r.

GENA 3 ZŁ

## Program konferencji w Waszyngtonie jeszcze nie ustalony

LONDYN, (SAP) — Dementując pogłoski, według których anglo-amerykańska konferencja w Waszyngtonie w sprawie węgla z Zagłębia Ruhry została wyznaczona na koniec tygodnia. Ministerstwo spraw zagranicznych w Londynie informuje, że program tej konferencji, dotąd jeszcze nie został ustalony.

Jest on tematem rozmów, które odbywają się na drodze dyplomatycznej i dopiero po ostatecznym uzgodnieniu między Waszyngtonem a Londynem zakresu i celu obrad termin konferencji będzie podany do wiadomości.

Zaznaczyć należy, że pierwotny termin konferencji na tydzień bieżący został ogłoszony na podstawie informacji z oficjalnych kół amerykańskich.

## Utworzenie nowej partii na Węgrzech

BUDAPESZT, (PAP) — Przewodniczący Sojuszniczej Rady Kontroli na Węgrzech gen. Swiridow zezwolił przywódcy opozycji węgierskiej Zoltanowi Preifferowi na założenie nowej, niezależnej partii węgierskiej.

Do nowej partii zgłosi prawdopodobnie akces kilku przywódców opozycji, łącznie z Belą Sedenyim pierwszym przewodniczącym Tymczasowego Zgromadzenia Narodowego.

## Nasze stanowisko

Wielomilionowa afery papiernicza — złodziej milionów — Dolewski kradł tak dużo papieru, że po zlikwidowaniu afery ceny spadły o 20 proc.

Dolewski przekupił wszystkich członków komisji, która zajmowała się remanentami ponemieckimi papieru na Ziemiach Odzyskanych. Na usługach aferzysty stali: Głotgier, Rozmarit, Grundek, Zachariasz, Adamczewski, Spaczyński... cała sfera kanclarzy. Dolewski płacił rachunki sięgające setek tysięcy złotych.

Inni złodzieje milionów Salaciński i Lipiński potrafiliby ukraść 50 ton cyny. Do afery przyciągnęli współpracowników, żadnych złodziejskich zysków.

Celowo zestawiliśmy te wyjątki ze sprawozdań sądowych, aby jeszcze raz wskazać na pewne fakty, które obok zbrodniczej działalności podziemia są największą przeszkodą, hamującą stabilizację życia polskiego. Złodziej jest dużo, wciskają się na odpowiedzialne stanowiska, sięgają nawet po legitymacje partyjne, posiadają niezwykle wyrobienie w pomijaniu prawa i oszustwie. Czasem nachodzą czytelnika sprawozdań sądowych tego rodzaju pesymistyczne myśli: czy zdolamy to plugastwo zwalczyć? Czy nie zaleje nas fala lotrostwa i podłości?

Wydaje się, że pesymizm ten nie jest słuszny. Działalność Komisji Specjalnych, ich zdecydowanie, dodają każdemu otuchy. Opinia publiczna domaga się w tych warunkach pełnej konsekwencji w działaniu władz sądowych. Niech sędziom ferującym wyrok, niech członkom Komisji Specjalnych staje w momencie decyzji przed oczyma widok robotnika, który żyje w ciężkich warunkach, który się wyrzeka często elementarnych potrzeb, po to, aby najbliższa przyszłość kraju była lepsza.

Musimy najsurowszymi decyzjami położyć wreszcie kres tej niewspółmierności, która polega dziś na tym, że jedni chcą mieć miliony, a nawet miliardy, zdobyte nieuczciwą drogą, a inni ciężko pracującym brak tłuszczu na posmarowanie kromki chleba.

## Australia i Indie wniosły sprawę konfliktu w Indonezji na forum O. N. Z. W. Brytania nie wierzy w skuteczność ingerencji

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi, że rząd indyjski złożył na rece przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa notę, z prośbą o rozpatrzenie konfliktu w Indonezji.

Ponieważ rząd australijski, nowo-licząc się na art. 39 Karty ONZ, zawezwał Radę Bezpieczeństwa do rozpatrzenia konfliktu indonezyjskiego.

Art. 39 Karty przewiduje, że Rada Bezpieczeństwa może nakazać antychłamiastowe zaprzestanie działań wojennych i zastanowić się nad dalszymi krokami, jakie należy podjąć dla rozstrzygnięcia konfliktu.

**W. BRYTANIA NIE WIERZY.**  
LONDYN, (SAP). — Brytyjskie min. spraw zagranicznych zaprzeczyło, że wstąpiło do Rady Bezpieczeństwa w sprawie Indonezji. Komunikat podkreśla jednak, że rząd brytyjski sceptycznie ocenia skuteczność ingerencji Rady Bezpieczeństwa w sprawę i że wolałoby gdyby Holandia i Republika Indonezyjska zgodziły się na pośrednictwo Londynu i Waszyngtonu.

**ZA KULISAMI.**  
MOSKWA, (SAP). — Tygodnik „Nowoje Wremia” w ostatnim numerze oskarża Stany Zjednoczone i W. Brytanię o zachęcanie Holandii do wojny z Indonezją.

Wydarzenia, jakie rozgrywały się w Indonezji — twierdzi „Nowoje Wremia” — jeszcze raz wykazują, jak fatalną jest rolę Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii w rozrywaniu kolonialnych.

MOSKWA, (SAP). — Organ radziecki Związków Zaw. „Trud” w swym numerze wtorkowym oskarża kapitalistów amerykańskich, że popierają agresję holenderską w Indonezji.

Autor dodaje, że ingerencja amerykańska w sprawę Indonezji znacznie się wzmożła, kiedy się okazało, że Anglia nie jest już w stanie okazać przedsiębiorcom holenderskim w Indonezji dostatecznej pomocy finansowej i militarnej.

**ZACIEKLE WALKI TRWAJA.**  
LONDYN, (PAP). — Komunikat indonezyjski podaje, że wojska republikańskie atakują Holendrów w wielu odcinkach frontu na Jawie i Sumatrze.

Szczególnie zaciekłe walki toczą się w pobliżu Semarangu.

Sily republikańskie atakują pozycje holenderskie w rejonie Modjorkarta.

W okolicach Bandungu Indonezyjczycy posuwają się naprzód, a pod Sukabumi stawiają silny opór, przechodząc często do kontrataku.

Wojska republikańskie atakują Holendrów w okolicy Batawii i Madag oraz Padang.

**SPRAWA INDONEZJI W IZBIE GMIN.**  
LONDYN, (PAP). — W Izbie Gmin zainterpelowano ministra Bevinę w sprawie walk w Indonezji.

Minister Bevin złożył w odpowiedzi oświadczenie, w którym podał do wiadomości, że rząd brytyjski zawiesił wszelkie dostawy i ułatwienia dla władz holenderskich na Dalekim Wschodzie.

W odpowiedzi na pytanie czy rząd holenderski kształci swe wojska pod kierownictwem oficerów brytyjskich, minister Bevin podał, że W. Brytania po wyzwoleniu Holandii przystąpiła do przeszkolenia i wyekwipowania armii holenderskiej.

Odbywają się obecnie — powiedział następnie Bevin — rokowania z zainteresowanymi rządami, a w szczególności ze Stanami Zjednoczonymi, w sprawie podjęcia wspólnej akcji, mającej na celu położenie kresu wojnie w Indonezji.

Zapytany w sprawie ewentualności przekazania sprawy Indonezji Radzie Bezpieczeństwa, minister Bevin oświadczył, że trudno myśleć o konieczności o mediacji i o przekazaniu sprawy Indonezji Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W odpowiedzi na pytanie czy rząd holenderski kształci swe wojska pod kierownictwem oficerów brytyjskich, minister Bevin podał, że W. Brytania po wyzwoleniu Holandii przystąpiła do przeszkolenia i wyekwipowania armii holenderskiej.

Odbywają się obecnie — powiedział następnie Bevin — rokowania z zainteresowanymi rządami, a w szczególności ze Stanami Zjednoczonymi, w sprawie podjęcia wspólnej akcji, mającej na celu położenie kresu wojnie w Indonezji.

Zapytany w sprawie ewentualności przekazania sprawy Indonezji Radzie Bezpieczeństwa, minister Bevin oświadczył, że trudno myśleć o konieczności o mediacji i o przekazaniu sprawy Indonezji Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W odpowiedzi na pytanie czy rząd holenderski kształci swe wojska pod kierownictwem oficerów brytyjskich, minister Bevin podał, że W. Brytania po wyzwoleniu Holandii przystąpiła do przeszkolenia i wyekwipowania armii holenderskiej.

## Tragiczne skutki eksplozji w Breście

BREST (SAP) — Szkody spowodowane eksplozją na „Ocean Liberty” ciężko dotknęły mieszkańców Brestu.

Będą oni pozbawieni gazu w ciągu dwu miesięcy.

Z trudem odbudowywane po wojnie dzielnice portowe zostały ponownie zniszczone co pozbawiło wielu ludzi dachu nad głową.

Dotychczas odnaleziono 18 zwłok, z których rozpoznano tylko jedno. 105 ciężko rannych znajduje się w szpitalach i klinikach.

W parę godzin po katastrofie dokonano szeregu poważnych operacji w specjalnie ciężkich warunkach, spowodowanych uszkodzeniem urządzeń elektrycznych.

Straty materialne obliczone są na około 6 — 7 milionów.

Dochođenje w sprawie istotnej przyczyny katastrofy jest w toku.

30 ocalałych członków załogi „Ocean Liberty” przyjęło ze łzami w oczach wiadomość o śmierci kapitana statku. Oczekują oni w Breście na rozkaz repatriacji.

PARYŻ, (PAP) — Prasa donosi, że prawdopodobną przyczyną tragicznej eksplozji w Brest był ogień z papierosa.

Jak wiadomo, w wyniku eksplozji 21 osób straciło życie, a ilość rannych dochodzi do 500. Szkody wynoszą przeszło 8 milionów dolarów.

## Francja i USA przyjęły zaproszenie na Konferencję w Londynie

LONDYN, (PAP) — Agencja Reutera donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych i rząd francuski przyjęły zaproszenie rządu brytyjskiego do odbycia w dniu 1 października konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie.

Jak wiadomo, Związek Radziecki również zgodził się na propozycję brytyjską.

Na konferencji moskiewskiej pod

LONDYN, (PAP) — Agencja Reutera donosi, że rząd Stanów Zjednoczonych i rząd francuski przyjęły zaproszenie rządu brytyjskiego do odbycia w dniu 1 października konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie.

Jak wiadomo, Związek Radziecki również zgodził się na propozycję brytyjską.

Na konferencji moskiewskiej pod

Jutro, w piątek, dnia 1 sierpnia rb. ukaże się

**SPECJALNY NUMER „KURIERA POPULARNEGO”**

poświęcony 3-iej rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Numer ten zawierać będzie ciekawe wspomnienia uczestników powstania oraz oryginalne zdjęcia.

M. in. zamieścimy artykuł tow. H. Wachowicza pt.: „Martyrologia, heroizm i historia”.

**SPRAWA REDUKCJI SIŁ ZBRONNYCH**

LONDYN, (PAP) — Minister woj

# ZSRR ZGŁOSIŁ VETO

## w sprawie powołania stałej Komisji ONZ na Bałkanach

NOWY JORK, (PAP) — 29 lipca odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, na którym rozpatrywano propozycję amerykańską utworzenia stałej komisji ONZ dla zbadania sytuacji na północnej granicy Grecji.

Delegat radziecki ambasador Gromyko oświadczył, że sprzeciwia się powstaniu takiej komisji. Wobec weta delegata radzieckiego, projekt amerykański upadł. Ambasador Gromyko stwierdził, że na najbliższym posiedzeniu Rady przedstawi uzasadnienie swego sprzeciwu.

NOWY JORK, (PAP) — Korespondent PAP donosi, że po głosowaniu nad rezolucją amerykańską omawiano w kuluarach Rady Bezpieczeństwa projekt, który delegacja radziecka ma złożyć na następnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa.

Projekt rezolucji radzieckiej, potępia rząd grecki, jako głównego sprawcę niepokojów bałkańskich i wzywa członków ONZ do wycofania

obcych wojsk z Grecji, oraz zaleca przekazanie ONZ sprawy dostarczenia pomocy gospodarczej dla Grecji.

**OSWIADCZENIE ZAINTERESOWANYCH**  
Na krótko przed głosowaniem w Radzie Bezpieczeństwa przedstawiciele 4 zainteresowanych krajów, złożyli kolejno oświadczenia. Przedstawiciel Grecji oświadczył, że na granicy północnej Grecji nie wydarzyło się nic takiego co by usprawiedliwiło twierdzenia o zagrożeniu pokoju i stwierdził,

że powołanie proponowanej przez Stany Zjednoczone komisji, nie położy kresu wojnie domowej w Grecji ani wywoływanu przez Grecję incydentów granicznych.

Przedstawiciel Jugosławii oświadczył, że uchwalenie proponowanej komisji śledczej jest sprzeczne z kartą ONZ i ogranicza suwerenność poszczególnych państw, oraz, że rezolucja nie wiele pomoże normalizacji stosunków na Bałkanach, a zwłaszcza w Grecji.

Przedstawiciel Albanii, poparł stanowisko Grecji i Jugosławii.

Podkreślić należy, że sam korespondent amerykański w Grecji zadał kłam głośnej ostatnio sprawie udziału t. zw. Brygady Międzynarodowej w walkach w północnej Grecji. Korespondent agencji „United Press“ w Grecji, Miller, doniósł, że mimo długotrwałych poszukiwań nie natrafiono nigdzie na najmniejszy ślad udziału cudzoziemskich oddziałów w ostatnich walkach. Miller określił doniesienia o Brygadzie Międzynarodowej w Grecji, jako fałszerstwa.

Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech

niezadowolony z polityki Marshall'a

Gen. Clay rzecznikiem szybkiej odbudowy przemysłu Niemiec

NOWY JORK, (PAP) — Prasa amerykańska przynosi dalsze szczegóły sporu pomiędzy amerykańskim zarządem wojskowym w Niemczech

a departamentem Stanu, na temat tempa odbudowy Niemiec, oraz sposobów dostosowania go do planu Marshalla.

Dziennik „P.M.“ twierdzi, że spory pomiędzy Berlinem i Waszyngtonem datują się od roku.

Amerykański zarząd wojskowy z generałem Clay'em na czele jest od dawna rzecznikiem odbudowy przemysłu zachodnich Niemiec za wszelką cenę i odnosi się od początku krytycznie do metod rządu USA i polityki francuskiej i brytyjskiej w Niemczech.

Amerykański zarząd wojskowy ostro przeciwstawia się brytyjskim

planom nacjonalizacji przemysłu Ruhrzy.

Przebywający obecnie w Waszyngtonie generał Djaper przeprowadza ożywioną akcję propagandową za planami generała Clay'a. Według relacji „P.M.“ departament stanu nie posiadając żadnej alternatywy planu dla Niemiec, był rzecznikiem powolnego tempa realizacji celów amerykańskiego zarządu wojskowego i uzgodnienia go z Wielką Brytanią.

Spór uległ zaostrzeniu w związku z odwołaniem się konferencji waszyngtońskiej w sprawie węgla niemieckiego i decyzji Departamentu Stanu odłożenia sprawy podniesienia poziomu produkcji niemieckiej do jesieni.

Z Berlina donoszą o zdziwieniu amerykańskiego zarządu wojskowego z powodu bezpośredniego objęcia kierownictwa nad problemami krajów okupowanych przez ministra Marshalla (do tej pory amerykański zarząd wojskowy podlegał departamentowi wojny USA).

Departament wojny stara się obecnie złagodzić powstały spór, podkreślając że wszelkie spory jeszcze bardziej utrudniają rozwiązanie skomplikowanych międzynarodowych problemów, związanych z kwestią niemiecką.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

## Na odlew...

„Prezydentowi“ Kwapińskiemu śni się łódzki biskup

Kwapiński, jeden z przywódców „nieprzejednanych“ emigrantów londyńskich, ogłosił ostatnio drukiem pamiętniki. Książka ta spotkała się w „Wiadomościach“ — piśmie przeciwników demokracji ludowej — z bardzo życzliwym przyjęciem.

Tak treść pamiętników, jak i sposób ich omawiania w prasie emigracyjnej, rzucają ciekawe światło na te garstki ludzi, która albo się klóci zawzięcie między sobą o tytuły „prezydentów i premierów“, albo dla odmiany — celebrytuje nabożeństwo wzajemnej adoracji.

Jak bardzo wszystkie te zabiegi przesycone są patologią, wyrosłą na gruncie odosobnienia emigracyjnego, klótni i nienawiści — świadczyć może drobny pozornie fakt, opisany w pamiętnikach Kwapińskiego.

„Mam trafne przeczucie — pisze Kwapiński — rzeczy dobrych i złych. Co do godziny przewidziałem własne zesłanie, zaarrestowanie, zwolnienie z więzienia... W śnie ukazuje mi się biskup łódzki, ks. Jasiński, mówiąc: Prezydencie, wszystko będzie dobrze. Przewidziałem zatopienie statków nawet jeszcze później wypadki lotnicze w drodze powrotnej ze Stanów do Londynu“.

Kwapiński w roli jasnowiedza, to naprawdę groteskowa historia... Somnambulatory emigracyjni przeżył wreszcie na oczy i zobaczcie rzeczy realne: — Polskę odbudowującą się trudem człowieka pracy, do której właśnie w nasyłacie swych agentów utrudniają wielkie dzieła. Wam się niestety do dziś śnią biskupi, którzy was tytułują: prezydencie!

ap.

## Jak zapowiadają się tegoroczne zbiory w Polsce?

WARSZAWA, (SAP) — W rozmowie z przedstawicielem SAP na temat tegorocznych zbiorów prezes Zw. Samopomocy Chłopskiej ob. Janusz oświadczył co następuje:

„Nie wierzę, aby ciężka zresztą zima zaszkodziła dotkliwiej. Pszenicy wprawdzie będzie mniej niż w roku ubiegłym ale za to żyta raczej więcej.“

Tak samo udał się jęczmień i ten właśnie w postaci kaszy może zastąpić ewentualnie niedobór chleba. Można go będzie również użyć jako dodatku do mąki żytniej.

Dzięki deszczom, które szczęściem przerwały suszę — owies po prawil się znacznie, tak że można liczyć na możliwie dobre plony.

## Wspólne zebranie przedstawicieli Prezydium OM TUR i ZWM

WARSZAWA (PAP). W dniu 30 lipca br. odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli Prezydium Komitetu Centralnego OM TUR i Prezydium Zarządu Głównego ZWM z udziałem tow. Motyki, przewodniczącego OM TUR i Kowalskiego, przewodniczącego ZWM.

Na zebraniu, które odbyło się w atmosferze szczeroci i zrozumienia, omówiono sprawę współpracy i zbliżenia obu organizacji.

## Attlee przedstawia plan

(Dokończenie ze strony pierwszej)

LONDYN (SAP). Cała uwaga środowisk dzienników londyńskich zśrodkowała się na kryzysie politycznym i jego skutkach.

„Daily Telegraph“ jest zdania, że powodem tej katastrofalnej sytuacji są przede wszystkim liczne błędy popełnione przez rząd. Dodaje on, że nawet w najlepszym razie pomoc amerykańska nie może przybyć tak szybko, aby uchronić W. Brytanię przed dotkliwym brakiem dolarów.

Podobnie też zredukowanie potencjału wojskowego, zdaniem tego dziennikarza nie dość wcześnie da się odczuć w dziedzinie gospodarczej.

„Daily Express“ przypuszcza, że masowa redukcja wojskowa o 500.000 ludzi spotka się z protestem ze strony opozycji. Sądzi on, że tak poważna redukcja nie pozwoli W. Brytani spełnić swych zobowiązań, co po ciągnie za sobą dymisję Bevin'a.

„Daily Herald“ przyznaje, że kryzys obecny jest poważny i sądzi, że mógłby być niebezpieczny, gdyby

Ziemniaków powinno być więcej niż w roku ubiegłym, co pozwoli zaspokoić zapotrzebowanie konsumcyjne przemysłowe i hodowlane“.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

Amerykański zarząd wojskowy oświadczył, że w sprawie odbudowy przemysłu Niemiec, nie ma zamiaru ustąpić z pozycji.

## Kandydatura Wallace'a na prezydenta USA — wysunięta w 11 stanach

KALIFORNIA, (SAP). — Na konferencji demokratów kalifornijskich pod przewodnictwem b. prokuratora generalnego stanu Kalifornia sen. Roberta Kenny postanowiono wysunąć Wallace'a jako kandydata partii demokratycznej na stanowisko prezydenta.

Kalifornijskie zrzeszenie partii demokratycznej uchwaliło adres na ręce Wallace'a, w którym wzywa go do kontynuowania odważnego przywództwa w walce o pokój i święcie i bezpieczeństwo ekonomiczne w kraju.

Utworzono jednocześnie komitet dla popierania kandydatury Wallace'a, który ustalił listę elektorów zwolenników Wallace'a

Lista ta przedstawiona będzie głosującym we wstępnych wyborach w Kalifornii w czerwcu 1946 roku.

Jeśli się nie uda przeprowadzić Wallace'a jako kandydata z ramienia partii demokratycznej, komitet zamierza przeprowadzić go jako kandydata niezależnego.

Podobne oznaczenie dla popierania kandydatur Wallace'a powstały w Waszyngtonie, Oregonie, Colorado, Arizonie, Nowym Meksyku, Idaho, Nevada, Utah, Wyoming i Montana.

NOWY JORK (PAP). Prasa donosi, że dwie organizacje, posiadają

ce wielkie znaczenie, wzięły partię republikaniską, aby wystawiła kandydaturę Wallace'a na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

W Detroit na konferencji związków zawodowych CIO reprezentujących 350 tys. członków, jednogłośnie postanowiono przeprowadzić kandydaturę Wallace'a na prezydenta USA.

Sytuacja na rynku papierniczym jest trudna w dalszym ciągu. Ostatnie afery, wykryte przez Komisję Specjalną na terenie przemysłu papierniczego, wykazały dość jasno, że te trudności spowodowane zostały w dużej mierze przez szkodników gospodarczych, którzy sztucznie podnosili ceny zarówno surowca, jak i samego papieru, wprowadzając chaos w produkcję oraz krzyżując plany produkcyjne państwowych fabryk.

Jaskrawym przykładem tych korsarskich praktyk szkodników gospodarczych jest afery w łódzkiej Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego, która doprowadziła do osadzenia w obozie przymusowej pracy naczelnego dyrektora tej Centrali, Kozłowskiego, naczelnika Talazińskiego oraz ich „prawą rękę“, b. przemysłowca, Karola Steinhagena.

Jeszcze drastyczniejszym przykładem może tu być wykryta, wielomilionowa afery Dolewskiego, który wraz z grupą kilkunastu innych aferzystów odpowiadać będzie wkrótce przed Sądem Doraźnym w Łodzi.

Ten wrzód na organizmie przemysłu papierniczego, zostanie niewątpliwie wycięty — narazie jednak nie zmienia to ogólnego położenia i musimy robić nadal duże oszczędności w gospodarce papierem, aby starczyło go na zeszyty, na podręczniki szkolne i inne potrzeby kulturalno-oświatowe. Z tego też względu czasowo wprowadzono również ograniczenia w ob-

jętości pism krajowych.

W związku z niedostateczną produkcją papieru, jak nas informują, podjęte zostaną dalsze kroki oszczędnościowe. Sprawa tą zajął się ostatnio osobiście premier, tow. J. Cyrankiewicz, który zwrócił wszystkim ministerstwu uwagę na wysoce nieekonomiczne gospodarowanie papierem.

2 lipca br. tow. premier wydał specjalny okólnik, zalecający racjonalizację zużycia papieru w urzędach. Okólnik wskazuje na

konieczność stosowania mniejszych formatów wszelkich kwitów i formularzy, na zmniejszenie odstępow między wierszami i marginesów, na wykorzystanie makulatury, dwustronne zapamiętanie aruszy, używanie odpowiednich gatunków papieru, oraz przemyślny układ i posługiwanie się drukami.

Okólnik tow. premiera kończy się wezwaniem pod adresem wszystkich ministerstw o rozlegnięcie energicznej kontroli nad wykonaniem zarządzenia. (t)

# Oszczędzać papier!

## Urzędy wprowadzają konieczne zmniejszenie zużycia

## Dyrektor huty »Feniks« działał na szkodę robotników

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym odpowiadał dyrektor huty szklanej „Feniks“ w Plotkowie, Mieczysław Górnicki, któremu akt

oskarżenia zarzuca działalność na szkodę państwa i robotników.

Dochođenje, prowadzone przeciwko Górnickiemu wykazało, że nawiązał on małżonkowi do zmniejszenia tempa produkcji butelek, orzeznaczonych na eksport do różnych krajów europejskich. Mówił przy tym, iż „nie powinni się przepracowywać, gdyż i tak będą tego nie długo załować“. Faktycznie dezorganizował produkcję państwową, działając jednocześnie przeciw interesom załogi huty, która w myśl umowy zbiorowej, pracowała na akord.

Na rozprawie oskarżony wykrętnie tłumaczył się, iż chodziło mu nie tyle o to, by zmniejszyć produkcję, ile, by powiększyć jej jakość.

Sąd jednak nie dał wiary tym wyjaśnieniom i skazał go na 5 lat więzienia. (a).

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych, przy ul. Plekarskiej wybuchł pożar w poniemieckich zabudowaniach fabrycznych, które przejęła ostatnio firma „Azbest“.

Na dziedzińcu fabrycznym znajdował się 30-to metrowej wysokości komina, który miał być rozebrany przez firmę budowlaną wykonującą remont. Dokonane w czasie rozbiórki podpalenie stempli spowodowało przeniesienie się ognia na sąsiednie zabudowania. Ogień zajął dach jednego z budynków. Przybyłe oddziały Straży Ogrodowej, po 20-minutowej akcji pożar ugasiły.

33-CIA ROCZNICĘ ŚMIERCI

Jean Jaures - trybun socjalizmu

zginął w walce o pokój

11 lipca upływa 33 lata od tragicznego zgonu Jana Jauręsa, wielkiego socjalisty, miłującego ludzką sprawę Pokoju. Skrytobójca francuskiego szowinisty...

sobie niezłomną pewnością, że wojna jest zbrodnią, której nie należy dłużej tolerować, ale trzeba jej zapobiegać, co jest obowiązkiem socjalistów i leży w ich możliwościach.

DWU MÓWCÓW

Gdy przebieg wojny na Bałkanach w latach 1912 i 1913, ujawnił antagonizm między mocarstwami i nad światem zawisła groźba starcia zbrojnego, został zwołany Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny w Bazylei. Jauręś przemawiał przeciwko wojnie. Nie podobna było oprzeć się mocy, jasności i trafności jego argumentów...

Olbrzymi sukces osiągnął na tym kongresie Ignacy Daszyński, uzasadniając stanowisko socjalistów przeciw wojnie. Jednak Daszyński, wielki trybun socjalistyczny ludu polskiego, nie mógł zapomnieć, że wieszcz narodu Mickiewicz modlił się o „wielką wojnę ludów”, by odchyliło się wieko trumny, do której została złożona zmożona letargicznym snem ojczyzna, rozdarta przez zaborców. Jan Jauręś był natomiast, synem wolnego narodu i państwa niepodległego. Jego geniusz wiedział o ogromie trudności, ale nie cofał się przed walką o realizację pokoju powszechnego.

Pokój, jego zdaniem, powinien stać się „NAJSZCZYTNIJSZYM

ZADANIEM i NAJWYŻSZĄ SŁAWĄ OBECNEGO POKOLENIA.

Jean Jauręś padł, jak bohater, na obranym posterunku. Wojna, której chciał zapobiec, kosztowała samą Francję 3 miliony istnień ludzkich.

Obecnie po straszliwym kataklizmie, jakim była Druga Wojna Światowa, tym pilniej strzec powinniśmy zasady, głoszonej przez wielkiego socjalistę francuskiego, że „Odważa nie polega na pozostawieniu SILE rozstrzygnięcia problemów, które może i powinien rozwiązać ROZUM”. Naczelne hasło socjalizmu — to pokój powszechny.

Stanisława Woszczyńska

DLA WIELKIEJ IDEI

Jean Jauręś był opaczony przeciwko nędznym napaściom. Głęboka jego wiedza tępiła ostrze mistycznej broni, zatrutej jadem nawiści. Nieustępliwa walka o socjalizm, prowadzona z trybuny parlamentarnej, w organizacjach robotniczych, w przemówieniach, w zgromadzeniach i kongresach krajowych i międzynarodowych, wreszcie jego wypowiedzi publiczne w prasie codziennej i pedagogicznej — oddały mu faktycznie i duchowe kierownictwo ruchu socjalistycznego we Francji i za granicą. Wielki rozum i głęboka miłość ojczyzny i nieszczęśliwe sile idei pokoju powszechnego zjedryły mu uznanie za życia, a po śmierci otworzyły przed nim bramy Panteonu, miejsca wiecznego poczynku dla najbardziej krajom zaszklonych Francuzów.

Jean Jauręś, jak każdy socjalista, chylił czoło wobec olbrzymie znaczenia nauk Marksa i Engelsa, ale surową doktrynę pragnął nasycić zawartym w niej humanitarnie ideałem umiłowania ludzkości. Założony przez siebie w roku 1904-ym dziennik socjalistyczny nazwał „Humanité” (Ludzkość). I jak mówi poeta, jego jest grobem zwycięstwo. Pismo stawane jest obecnie przez parokomunistyczną pod tym samym tytułem, na czele każdego numeru umieszczony jest dumny napis: Fondateur — Jean Jauręś, założyciel — Jan Jauręś). To przez oparte na naukowych podstawach zrozumienie istoty wojny, Jean Jauręś wyrobił w

O co walczą pracownicy samorządowi Wywiad z tow. postem Piotrem Gajewskim

Przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej przeprowadził rozmowę z przewodniczącym Zw. Zaw. Pracowników Samorządu Terytorialnego i użyteczności publicznej, tow. postem Piotrem Gajewskim, na temat aktualnych dla samorządów problemów.

Jakie są zadania Towarzystwa najbardziej obecnie aktualne problemy pracowników samorządowych?

— Odbity niedawno Zjazd delegatów ostatecznie związał pracowników samorządu terytorialnego z pracownikami zakładów użyteczności publicznej, przesyłając do lutego ub. roku w oddzielnych związkach. Uchwała o zjednoczeniu usankcjonowała faktyczny stan rzeczy i jest

najlepszym dowodem wzrastającej konsolidacji ruchu związkowego.

Jakie konkretne zadania stoja obecnie przed Zarządem Głównym Związku?

— Zjazd wytypował cały szereg aktualnych problemów, z których na pierwszy plan wysuwa się sprawa uregulowania ostatecznego plac pracowników samorządowych i użyteczności publicznej. Wprawdzie istnieje od dawna rozporządzenie Prezydium Rady Ministrów o zrównaniu plac samorządowców z placami pracowników państwowych, lecz nie jest ono w praktyce stosowane i istnieje nadal duże różnice pomiędzy placami samorządowców i państwowych.

A jak przedstawia się sprawa

pragmatyki służbowej pracowników samorządowych?

— Niestety, pragmatyka nie została jeszcze opracowana, choć konieczność jej szybkiego ogłoszenia jest coraz większa. Brak pragmatyki odczuwają nie tylko pracownicy samorządowi, lecz i związki samorządowe. Dotychczasowy stan przypadał kowalcem nie jest do utrzymania na dalszą metę.

Nie wątpimy, że nasi przedstawiciele wezmą udział w opracowaniu ustawy o pragmatyce służbowej pracowników samorządowych.

Jakimi innymi sprawami zajmuje się jeszcze Zarząd Główny?

— Staramy się o spowodowanie zaliczenia lat pracy w okresie okupacji do wysługi emerytury tym pracownikom, którzy w czasie okupacji zachowali godność Polaka oraz przygotowujemy się do stałego przeszkolenia pracowników samorządowych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w trosce o człowieka

Zakład Ubezpieczeń Społecznych za pośrednictwem terenowych Ubezpieczalni Społecznych kieruje ubezpieczonych na leczenie do sanatoriów. Posiada on obecnie 21 własnych zakładów, gdy przed wojną miał ich zaledwie 9. Razem z wydzielanymi sanatoriami czynnych jest obecnie — 54. Leczenie w sanatoriach, zarówno jak pobyt są zupełnie bezpłatne. Wyżywienie jest pełnowartościowe, zawierające 4000 kalorii dziennie.

Sanatoria są różnego typu, zależnie od rodzajów choroby, są więc sanatoria dla gruźlików, dla chorych na wady serca, na schorzenia naczyń krwionośnych, dla chorych na wątroby, nerki i t. p. Reumatyzmy, artretyzmy i t. p. Leczone są w specjalnych uzdrowiskach, gdzie Z.U.S. ma również własne zakłady lecznicze. Wszelkie zabiegi, środki lecznicze i opieka lekarska są bezpłatne.

Ogólny koszt leczenia sanatoryjnego i zdrojowiskowego wyniesie w roku bieżącym 700 milionów złotych.

NIE TYLKO UBEZPIECZENI, ALE RÓWNIEŻ ICH RODZINY MAJĄ PRAWO KORZYSTANIA Z POMOCY SANATORYJNEJ Z.U.S.

W sanatoriach dla dzieci, zagrożonych gruźlicą, gdzie dzieci muszą przebywać nieraz długie miesiące, jest zorganizowane nauczanie w zakresie szkoły powszechnej i średniej.

Wychodząc z założenia, że na czoło zagadnień, związanych z powolną odbudową, wysuwa się troska o człowieka, Z.U.S. podejmuje starania, by zakres świadczeń leczniczych znacznie jeszcze rozszerzyć. Zajmują się stanowisko, że „zdrowie i siły warstw pracujących są najpewniejszą gwarancją podźwignięcia kraju z ruin i wykonania planu odbudowy gospodarczej”.

Okres letnich urlopów przynosi z sobą największą ilość wniosków o leczenie sanatoryjne i uzdrowiskowe. Z tego powodu wnioski wielu rodzin ubezpieczonych muszą z konieczności być odkładane na miesiące jesienne lub zimowe.

Dalsza rozbudowa leczenia sanatoryjnego umożliwi leczenie choro- w i zapobiegawcze najszerszym warstwom robotniczym i pracowniczym. W ten sposób podniesiony zostanie stan zdrowotny kraju i wyrównane zostaną szczyrby, zadane przez wojnę.

Miliard złotych na odbudowę

Naczelny Komisarjat Odbudowy Wsi w ramach t. zw. zakupu centralnego pomocy dla wsi rozdzielił zakupione przez siebie różne towary w drugim i trzecim kwartale na ogólną sumę 460 milionów 207 tys. zł.

Niezależnie od tego Komisarjat Odbudowy Wsi przekazał do wydziałów odbudowy poszczególnych Urzędów Wojewódzkich na dalsze zakupy materiałów budowlanych, w szczególności drewna, dachówek, pustaków na sumę 590 milionów złotych.

155 tysięcy Niemców

Na terenie województwa zachodnio-pomorskiego znajduje się jeszcze 155 tysięcy Niemców. Około 25 proc. tej cyfry mieszka w powiecie słupskim, tak że powiat ten należy uznać za posiadający największą ilość mieszkańców narodowości niemieckiej. Na drugim miejscu znajduje się powiat sławieński, który posiada 16 tysięcy Niemców, a na trzecim białogardzki z 13 tysiącami.

Zwalczanie pomoru zwierząt

W całym kraju prowadzona jest akcja zwalczania pomoru świń. Do chwili obecnej rozprawiono przez 1.500 litrów surowic. Należy za znaczyć, że 1.000 litrów otrzymaliśmy z Jugosławii.

W dziedzinie zwalczania chorób drobiu import szczepionek z Ameryki, jak również produkcja własna Państwowego Instytutu Weterynaryjnego, zaspakajają całkowicie zapotrzebowanie.

rozbudowa przemysłu radzieckiego postępuje stale naprzód

Ogłoszone niedawno dane Państwowej Komisji Planowania ZSRR, okazują na stały wzrost produkcji przemysłowej we wszystkich dziedzinach przemysłu ciężkiego i lekkiego. W drugim kwartale 1947 roku produkcja wzrosła o 15 proc. w porównaniu z rokiem ubiegłym, a w okresie zniszczonych przez okupację niemiecką — o 27 proc.

Dane Komisji notują nie tylko podniesienie się ogólnej wytwórczości, lecz wzrost tempa odbudowy zniszczonych i budowy nowych zakładów przemysłowych.

Przemysł radziecki ogarnia coraz więcej dziedzin wytwórczości. Wkrótce mają być wypuszczone nowe maszyny, narzędzia, tkaniny, meble i t. p. Jedna fabryka rozpoczęła już produkcję specjalnych maszyn, służących do wyczesywania lnu. Wybudowano też nowy typ motoru Diesla o sile 25 H.P., który jest w stanie obsłużyć wiejskie elektrownie, karcznie i niewielkie fabryczki.

Współcześnie z rozwojem przemysłu ciężkiego daje się zauważyć rozwój przemysłu lekkiego (odzieżo-

wego, przedmiotów codziennego użytku i t. p.).

Duże osiągnięcia notuje również gospodarka rolna. W roku bieżącym powierzchnia obsianych gruntów wzrosła do 8 milionów ha.

Dzięki rozwojowi wszystkich gałęzi przemysłu w Związku Radzieckim, w przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, nie występuje już wisko bezrobocia. Przeciwnie, ilość zatrudnionych wzrasta z każdym kwartałem.

Berlin CHCE HANDLOWAĆ z Polską

Rada miejska Berlina zwróciła się do polskiej misji wojskowej w Berlinie, proponując podjęcie rokowań gospodarczych między Berlinem a Polską. Tutejszy dziennik „Sozialdemokrat” publikuje tekst odnośnego pisma rady miejskiej do Misji Wojskowej. Wydział Gospodarczy m. Berlina oferuje eksport gotowych wyrobów przemysłowych w zamian za surowce — w pierwszym rzędzie — stal i węgiel.

NASZ felieton

W kręgu Ku-Klux-Klanu

Piękne i szumne są hasła anglosaskich demokracji. Mówią o wolności, sprawiedliwości, o równości wszystkich ludzi wobec prawa, niezależnie od pochodzenia społecznego, rasy i wyznania.

Frazesom różnych oświadczeń przeciwstawia się jednak na niejednym odcinku praktyka życia. Sprawa szczególnie w tym wypadku jaskrawa jest kwestia stosunku białych obywateli Stanów Zjednoczonych do rzesz czarnych. Hasła równości rasowej dziwnie wyglądają w zestawieniu z mroźnymi wypadkami lynchowania murzynów za urojone często przestępstwa przeciw białym.

Obrona murzynów przed dyskryminacją rasową ściga na niektórych „idealistów” istne gromy ze strony znacznej części białego społeczeństwa. Ankieta przeprowadzona przez uniwersytet Tampa na Florydzie wykazała, że znaczny procent obywateli otwarcie przyznaje się do nienawiści wobec czarnych. Komentarz do wyników ankiety stwierdza, że „około 14 milionów Amerykanów wierzy w „czarne niebezpieczeństwo” i nienawidzi murzynów, zgłaszając swoją gotowość współdziałania z organizacjami w rodzaju ostarwionego KU-Klux-Klanu.

Amerkański świat kulturowy przeżywa wielką sensację, spowodowaną ukazaniem się nowej książki popularnego pisarza Sinclaira Lewisa. Autor „Babitta”, w powieści „Kingsblood Royal” przedsięwziął walkę w obronie murzynów, występując ostro przeciw ich niewłaściwemu traktowaniu. Recenzenci niektórych pism stwierdzili coprawda, że powieść jest „pełną gorczy i pożądaną książką, ale szereg organów prasowych zareagował na jej ukazanie się niesłychanymi atakami przeciw Sinclairowi Lewisowi, potępiając zaletę przez niego stanowioną.

Nie przebrzmiały jeszcze echa przemówień senatora R. H. Tafta, który z trybuny Kongresu lawnie głosił hasła nienawiści rasowej, gdy oto poważna część opinii amerykańskiej stała się pod pretekstem wybitnego pisarza.

Nell Kingsblood, bohater książki, jest zamożnym, ogólnie szanowanym bankierem, który badając swoje drzewo genealogiczne, odkrył nagłe, że jeden z jego pradziadków był murzynem. Publiczne wyznanie przez niego tej rodzinnej tajemnicy powoduje utratę pozycji społecznej, odsunięcie się wszystkich przyjaciel i kompletne odosobnienie, połączone z prawdziwą tragedią osobistą. Słowa Sinclaira Lewisa są pełne prawdy, odważnie rzucanej w twarz amerykańskim wynawcom rasizmu, umiającym doskonale i z pełnym spokojem sumienia, połączyć demokratyczny wolaścłowy frazes z przesładowaniem ludzi, odmiennych od nich ciemniejszą barwą skóry.

Wyniki ankiety uniwersytetu z Tampa i powieść „Kingsblood Royal” są oskarżeniem skierowanym pod adresem tych wszystkich, którzy zasłałają się obudą ideowych deklaracji, śląc jednocześnie nienawiść między ludźmi, odsłaniając one zarazem rąbek właściwego oblicza kraju ogarniętego liberalizmem i ostrej ideologicznej cenzury kraju. Arapaczy chmur i górniczych łepianek, i, co jest również ważne, kraju wielkich odważnych pisarzy.

(TS).

# SPORT

Lustro i bilet loteryjny — dla kolarzy

## Jerzy Bek zdobył mistrzostwo Łodzi

(Wlk). Nie powiodło się wczoraj organizatorom sprinterskich mistrzostw Łodzi na torze. Na godzinę przed zawodami rozpadła się deszcz, który odstraszył wielbicieli kolarstwa. Jakkolwiek wiatr rozpuścił o godz. 18 chmury i wysuszył tor, trybuny świeciły pustkami. Bodaż żadna impreza kolarska nie odbywała się przy tak nielicznej widowni (poniżej 1.000 osób). Ale ci, którzy nie zrażeni zmianą pogody przyszli, bawili się dobrze.

Równocześnie z mistrzostwami sprinterskimi zawodników licencjonowanych, odbyły się drużynowe mistrzostwa okręgu dla młodzików. Poza tymi konkurencjami rozegrano kilka nadprogramowych biegów.

### BEK ZMUSZONY DO WALKI.

W konkurencji głównej biegu sprinterskim dla seniorów, na długo przed mistrzostwami dziecko nawet obeznane jako tako z łódzkim kolarstwem, bez trudu mogło przewidzieć koleśność. A jednak biegi były ciekawe. Faworyt Bek stoczył musiał zaciętą walkę o pierwsze miejsce. Wyniki wszystkich jego biegów, a zwłaszcza obu finałowych świadczą o tym wymownie.

### O MIEJSCE W PÓLFINALE.

Na starcie stanęło 9 kolarzy. W pierwszym ćwierćfinale Bek łatwo pokonał Wojciechowskiego (DKS) i Gibkiego (TUR) w czasie 14,1 sek. W drugim ćwierćfinale Pietraszewski Lucjan (DKS) zwyciężył Grzelaka (Tramw.) i Wojciechowskiego (Zjedn.) z czasem 14,8 sek. W trzecim Pietraszewski Mariar. (DKS)

przyszedł na metę pierwszy w czasie 15 sek. przed Stolarczykem (Naprzód) i Forysińskim (Tramw.).

W repesażu Grzelak pokonał Stolarczyka i Wojciezka, przybijając na metę w czasie 15 sek.

### GRZELAK ZAGROZIŁ PIETRASZEWSKIEMU.

W pierwszym półfinale Bek pokonał ambitnie jadącego Pietraszewskiego M. w czasie 14,3 sek. Drugi półfinał był b. emocjonujący. Bieg prowadził Grzelak. Na 300 m przed metą nagłym szpiurtem uciekł i z przewagą 4 m, wpadł na prostą. Tu odbyła się zacięta walka. Lucjan Pietraszewski dopiero na 5 m, przed metą doszedł rywala i zwyciężył go o centymetry. Czas 14,1 sek.

Walka o pierwsze miejsce była mniej zacięta niż o trzecie. W obu finałach Bek jechał bardzo pewnie i doskonalie finiszował. W pierwszym biegu finisz rozpoczął Bek i wpadł na metę w czasie 13,1 sek. a 8 m, przed L. Pietraszewskim. W drugim Pietraszewski dwukrotnie próbował uciec, wreszcie rozpoznał finisz na przedostatniej prostej. Bek szybko go jednak doszedł, miał i wygrał w czasie 13,2 sek.

### 3 BIEGI O TRZECIE MIEJSCE.

Podobną jak w półfinale, zastosował taktykę Grzelak walcząc z Marianem Pietraszewskim o trzecie miejsce. Na 300 m przed metą uciekł i mimo energicznego pościgu DKS-ianka przyszedł pierwszy z czasem 14,2. Pietraszewski pociąwał się już w następnym biegu, toteż wygrał go, choć czas był słabszy — 16 sek.

W trzecim decydującym biegu Grzelak ponownie uciekł, ale tym razem Pietraszewski w porę się spozregł i dobrze finiszując na pierwszej, bieg wygrał w czasie 14,3 sek.

Kolejność więc jest następująca: 1) Bek (Tramw.), 2) Pietraszewski L. (DKS) 3) Pietraszewski M. (DKS), 4) Grzelak (Tramw.).

Trzeba podkreślić, że bardzo ambitnie jadący Grzelak miał o jeden bieg (w repesażu) więcej niż jego rywal Pietraszewski M.

### WYŚCIG MŁODZIKÓW.

W wyścigu drużynowym młodzików na dystansie 10 okrążeń startowały 3 drużyny: DKS, Zduńsko Wolski Klub Kolarski i Zryw — Aleksandrów. W pierwszym półfinale DKS pokonał Zryw przybijając na metę w czasie 6,26 min. Samotnie jadący ZWKK pokrył dystans w czasie 6;16,4 min. W finale już na pierwszym okrążeniu z czwórki kolarzy zduńskowolskich odpadł wskutek defektu Hebel, co zmniejszyło jej szansę. DKS zdobywając w każdym okrążeniu po kilka metrów przewagi, przybył na metę pierwszy w czasie 6;14,5, podczas gdy trójka ZWKK miała czas 6;23 min.

Bieg pocieszenia dla sprinterów wygrał Forysiński przed Stolarczykiem.

Bieg 4 okrążeń dla młodzików wygrał Klepcażek 2;30,6 min, przed dobrze jadącym Mikołajczykiem (Zryw Aleksandrów) i Werusem DKS.

Bieg na 10 okrążeń dla młodzików wygrał Zwoliński.

Na zakończenie odbył się wyścig rozstawny na 10 okrążeń, który pozycję zwycięstwa Wojciechowski (DKS) przed Wojciechowskim — (Zjedn.)

Po zawodach odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Bek Jerzy otrzymał, poza koszulką z herbem Łodzi, puchar prez. Stawieńskiego.

Drużyna młodzików DKS jako nagrodę otrzymała pół losu czwartej klasy 50tej loterii państwowej. Podając do wiadomości numer losu (026955) speaker zawodów p. 162, wiał zapewnić widzów, że otklaskują miljonerów.

Honorowa runda na torze odbywała się wśród niechętnych, ale gorących braw publiczności. Nieco trudności z przejechaniem ostatnich 400 m. w tempie defladowym miał Grzelak, któremu jako czwarta nagroda przypadła... lustro.

Szkolarki lepiej pamiętają o kolarzach łódzkich niż właściciele sklepów ze sprzętem kolarskim.

## Polscy łucznicy wezmą udział w mistrzostwach świata

Po cichu, bez szumnej reklamy polscy łucznicy przygotowali się na obozie eliminacyjnym do zawodów o mistrzostwo łucznicze świata, które odbędzie się w tym roku w Pradze w dniach od 11 do 17 sierpnia. Na zakończenie obozu odbyły się w Zgierzu czterodniowe zawody eliminacyjne.

W wyniku walki, czwórka łuczniczy: Skrzyppowski, Just, Szymuś i Rychnik zajęła czelowe miejsca. Zawodnicy wymienieni jako zespół, będą reprezentować Polskę na mistrzostwach świata w Pradze.

W zawodach eliminacyjnych najlepszy wynik uzyskał Skrzyppowski (KS Boruta Zgierz) — 2227 pkt przed

Justem (również Boruta Zgierz) — 2121 pkt. Trzecie miejsce przypadło w udziale Szymuśowi (KS Sokół Kraków) — 1733 pkt, czwarte miejsce wywalczył sobie również krakowianin Rychnik — 1726 pkt.

Znawcy sportu łuczniczego uważają, że wyniki Skrzyppowskiego i Justa są dobre i liczą, iż zajmą oni klasę wyśokowane miejsca w turnieju najlepszych łuczniczy świata w Pradze.

Łucznicy polscy odczuwają w chwili obecnej brak potrzebnego sprzętu, który jeszcze w styczniu został zamówiony w Szwecji. Jeśli sprzęt ten nadejdzie w porę, należy z większym nieco spokojem oczekiwać na relacje z Pragi.

### Nowe rekordy...

W ramach wielkiego „Świeta sportu”, ciężko-ateleta radziecki rekordzista świata — Grigorij Nowak uzyskał wynik oburącz 139,5 kg. — ustanawiając nowy rekord ZSRR, będący również nowym rekordem świata.

Drugi zawodnik wagi ciężkiej Kuczenko podniósł oburącz 174 kg. ulepsząc rekord świata (swoją własną) o 500 gramów.

### P.Z. KOL. WYJAŚNIA.

Polski Związek Kolarski podał w piśmie do naszej redakcji oficjalnie do wiadomości, że z przyczyn od Związku niezależnych kolarze polscy nie biorą udziału w tegorocznych mistrzostwach świata, tak jak przedstawiciele PZKOl nie pojechali do Pragi na Międzynarodowy Kongres Kolarski.

### Dział oficjalny ŁOZPN

## Komunikat W. G. i D. Nr. 29

1. W uzupełnieniu Komunikatu WG i D Nr. 28 pkt. 12 podaje się do wiadomości, że mistrzostwo Grup II — VI Kl. B. zdobyły następujące kluby: Gr. II — KS Bieg — Łódź, Gr. III — KS Boruta — Zgierz, Gr. IV — KS „6” — Zd. Wola, Gr. V — ZRK Ruch — Kutno, Gr. VI — RKS TUR — Piotrków.

2. W związku z powyższym wyznacza się pierwszą rundę rozgrywek finałowych dla wymienionych w pkt 1) drużyn, jak następuje: 3.8.47. boisko Zgierz — godz. 10,30 KS Boruta — KS Bieg.

3.8.47. — boisko Zd. Wola godz. 18,00 KS „6” Zd. Wola — ZRK Ruch — Kutno.

10.8.47. — boisko Zd. Wola, godz. 18,00 KS „6” Zd. Wola — KS Boruta Zgierz. Boisko Piotrków godz.

18,00 RKS TUR Piotrków — K Bieg.

15.8.47. — boisko Piotrków, godz. 18,00 RKS TUR Piotrków — KS „6” Zd. Wola. Boisko Kutno — godz. 18,00 ZRK Ruch Kutno — KS Boruta Zgierz.

17.8.47. — boisko Kutno — godz. 18,00 ZRK Ruch Kutno — RKS TUR Piotrków. Boisko KP Zjednoczone godz. 10,30 KS Bieg — KS „6” Zd. Wola.

24.8.47. — boisko KP Zjednoczone godz. 10,30 KS Bieg — ZRK Ruch Kutno. Boisko Zgierz, godz. 18,00 KS Boruta Zgierz — RKS TUR Piotrków.

3. Drużyny rozgrywają spotkania zgodnie z regulaminem rozgrywek ogłoszonym w Komunikacie WG i D Nr. 2 pkt. 4.

### Tytułu mistrza świata

## Louis nie sprzeda za centy

Bokserki mistrz świata — murzyn Joe Louis ma w chwili obecnej bardzo poważny kłopot z wyszukaniem dla siebie przeciwnika w celu stoczenia z nim decydującej walki o tytuł najsilniejszych pięści świata.

Liczni managerowie murzyna na wszystkich ringach szukają dla swego pupila dobrego boksera, który mógłby poważnie zagrozić Louis'owi. Maciś ich stęga aż po Europę.

A chociaż akcja ta trwa od kilku miesięcy, do tej pory nie natrafiono na odpowiedniego pięściarza. Brał przed tym pod uwagę Szwed Tandberg i Joe Baksi okazali się nie dostatecznie wyszkolonymi dla Louis'a. Spokojnie z nim nie wywolałyby w Ameryce specjalnego zainteresowania ze strony publiczności, a o nią właściwie najwięcej

chodzi bokserom. To również zdecydowało, że Louis postanowił w roku bieżącym nie bronić swego tytułu i rozegrać dwie walki nieoficjalne z Charlesem i Elmer Rayem.

Czy na decyzję powyższą wpłynęły względy sportowe? — zapyta każdy, kto nie zna kulis zawodowego boksu amerykańskiego.

Murzynowi głównie chodzi o dolar. Zdobytego tytułu nie chce sprzedać za skromne centy. Bokser ten z trudem doszedł do sławy i teraz chce osiągnąć jak największe materialne korzyści, bo wie, że młodzież, odporność i siła nie trwają wiecznie. Znajdzie się któregoś dnia inny, co mu tytuł i sławę zabierze. Zarobionych dolarów, jeśli sam ich nie roztrwon, nikt mu nie wyjmie z kieszeni.

I o tym najpopularniejszy murzyn Ameryki dobrze pamięta.

wiek skłonił się lekko, wyszedł i po chwili powrócił niosąc ciemno-zielony lekki kombinezon, koszulę wojskową i tenisowe pantofle.

— Dziękuję!

W milczeniu skłonił się raz jeszcze i wyszedł.

Z wilczym apetytem zabrała się do jedzenia. Kiedy skończyła, sięgnęła do kieszonki sukni po papierosy. Nie było ich. Widocznie musiały wypaść w czasie samotnienia się przed wejściem do pieczary, lub podczas jednego z postojów na drodze. Usiadła na tapczanie oglądając rzeczy.

Po wewnętrznej stronie kombinezonu widniał niemiecki orzeł wyciśnięty ciemną farbą, po środku dobiła go wielka swastyka. Zabrała bieliznę ze sobą i ruszyła w stronę łazienki. Przekreśliła klucz. Znalazszy się w środku włożyła go z powrotem i drzwi zamknęła. Teraz dopiero zrzuciła ze siebie resztki sukni i bielizny, i poszła do kurka. Strumień gorącej wody popłynął szybko do kamiennego zagłębienia. Joan stała spokojnie czekając, aż poziom wody podniesie się. Wtedy weszła do wanny i położyła się na wznak oddając ciało cudownej pieszczocie pierwszej od niepamiętnych prawie czasów kąpeli. W tej samej chwili zobaczyła, jak nad jej głową zapłonął czerwony prostokąt szklany.

— Co to może być? pomyślała, lecz nie obchodziło ją to specjalnie. Może po prostu była to jeszcze jedna lampa?

Nad matwym, mlecznym ekranem siedział pochylony człowiek. W lustrzanym odbiciu białego prostokąta

widział w tej chwili smukłą postać nagiej kobiety. Leżała w wodzie. Oczy miała przymknięte, a na twarzy uśmiech. Profesor ślizgał się powoli wzrokiem po jej ciele i patrzył, patrzył...

Rozdział siódmy.

### „JACK SZUKA WYJŚCIA”.

Jack obudził się z bólem głowy. Na miejscu, gdzie wczoraj otrzymał uderzenie, powstał olbrzymi guz. Młody człowiek potarł ręką czoło i rozejrział się.

Pokój był lekko oświetlony. W drzwiach stał człowiek. Widocznie odgłos otwieranych drzwi obudził Jacka. Zerwał się z łóżka i stanął niepewnie na nogach. Człowiek wszedł i stanął na środku pokoju.

— Niech się pan nie lęka — powiedział spokojnie. Nie złego się panu nie stanie.

— Kto panu powiedział, że boję się czegoś. — Jack roześmiał się — czy nie sądzi pan, że człowiek uwieczny nigdy nie powinien się bać. Jest to w tym wypadku najzupełniej bezsensowne uczucie.

— Prawdopodobnie ma pan rację. Niestety, nigdy nie byłem uwieczny i nie wiem jakimi drogami biegnie przeżywanie psychiczne więźnów. Bardzo się cieszę, że odczuwa pan lęk.

— A ja się bardzo cieszę, że pan się bardzo cieszy. Czy nie mógłby mi pan powiedzieć, co oznacza ta cała komedia włącznie z biciem mnie po głowie i zamknięciem w takim grobowcu jak ten — powiedział ręką po pokoju.



Usiadła na tapczanie i zamyśliła się.

Jeżeli było tak, jak mówił ten człowiek, a nie było powodu, aby mu nie wierzyć. Przecież i tak miał ich w swoich rękach, to rzeczywiście mogli dziękować Bogu za swoje sławne osiemie. Ostatecznie siedziała teraz w dobrze ogrzany pokoju na wygodnym posłaniu i czekała na ubranie i jedzenie — dwie zasadnicze sprawy, których rozwiązanie, gdyby się tu nie znalazła mogło być zgola inne. Także Jack, o ile nawet był więźniem, nie znajdował się prawdopodobnie w gorszej sytuacji. Nie było przecież najmniejszego powodu, aby ci ludzie mieli mu wyrządzić jakąkolwiek krzywdę. Ponownie rozległo się pukanie.

— Proszę!

Wszedł wysoki, chudy człowiek o twarzy wilka, jak go określiła natychmiast w podświadomości. Bez słowa położył przed nią tacę na której dymił imbryk i leżały poukładane jakiej potrawy, przykryte kloszami. Czło-

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojar...

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dnia 31. 7. 1947 roku ostatnie przedstawienie „Burzy” Szekspira...

TEATR TUR

Dzisiaj o godz. 19 min. 15 ostatnie przedstawienie komedii Shaw'a...

Od piątku, dnia 1 sierpnia 1947 r., w teatrze TUR wystąpi gościnie...

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA

Jutro 1-go sierpnia wystąpi gościnie mistrz sceny polskiej...

TEATR LETNI „BAGATELA”

Ostatni dzień komedii R. Niewiarowicza p. t. „ICH DWÓCH”...

SZKARLATNE RÓŻE

W TEATRZE LETNIM „BAGATELA” Piotrkowska 94...

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

„POLSKA KREW”. Dzisiaj o godz. 19-ej piękna barwna operetka...

Na czele zespołu wystąpią: M. Słaski, H. Makowska - Modrzyńska...

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102...

KAWIARNIA-DĄCING „Maskotka”

ul. Piotrkowska 84. Występy artystów...

Kina

ADRIA - „Serenada w dolinie stońca”. BAJKA - „Kapitan Benoit”...

RADIO

Program na czwartek 31 lipca 1947 r. 12.06 Wiadom. połudn. 12.10 Pieśni...

Zycie partyjne PPS

Z ramienia WK PPS zostali delegowani w dniu dzisiejszym: Kolo przy Zjed. Fabr. Pończoch...

Pomóżmy niewidomym zasilając fundusz ich związku

Ze wszystkich kalectw największym bodaj nieszczęściem jest utrata wzroku. Los człowieka, którego oczy...

Związek Niewidomych w Łodzi, rozwijający szeroka działalność, urządził 17 sierpnia r. w Tuszynie...

Za szkalowanie Państwa skazano na 6 lat zawiadowcę stacji

Wojskowy Sąd Rejonowy w Łodzi rozpatrywał wczoraj niezmiernie ciekawą sprawę przeciwko zastępcy zawiadowcy stacji kolejowej...

Wiernicki, człowiek starej daty, rozpowszechniał wśród swoich podwładnych wyssane z palca plotki...

Niewypały

Na polu koło Retkini, trzech chłopów bawiących się pociskiem artyleryjskim, spowodowało wybuch. Pocisk ranił poważnie 11-letniego...

Hallo, czy to pogotowie?

Nie wszyscy orientują się, co to są nagłe wypadki

Kwestia usprawnienia pracy pogotowia ratunkowego w Łodzi absorbuje już od wielu miesięcy władze...

MAŁO KARETEK

Nie jest tajemnicą, że tabor pogotowia ratunkowego, jest zbyt szczupły na tak wielkie skupisko ludzkie...

GDY OBIE STRONY MAJĄ RACJE...

Trudno zaryzykować twierdzenie, że zawsze ma w takich warunkach rację pogotowie, albo, że słuszność jest po stronie tych, którzy alarmują...

NIEPOROZUMIENIA PRZY TELEFONIE

Ale na tym nie powstają równocześnie nieporozumienia, a nawet konflikty, wynikające z nieznamomości techniki pracy wszystkich pogotowia. Społeczeństwo nasze, a nawet...

Karty mleczne dla chorych

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że wydawanie kart mlecznych na recepty lekarskie dla chorych...

Karty mleczne wydawane będą tylko na podstawie zaświadczenia lekarzy miejskich, państwowych i Ubezpieczalni Społecznej...

Kontrola na letniskach Pobierane ceny są zbyt wysokie

Delegatura Komisji Specjalnej zaktualizowała się w ostatnich kilku dniach sytuacją drożyznianą na okolicznych letniskach łódzkich. Do delegatury radeszy bowiem meldunki...

Poddane zostały kontroli wszystkie sklepy w Kolumnie - Lesie. Akcje przeprowadziła Społeczna Komisja Kontroli Cen przy Powiatowej Radzie Narodowej w Łasku.

Charakterystyczne jest, że na 11 skontrolowanych sklepów, spisano 10 protokołów karnych. Żaden sklepikarz nie stosował cennika urzędowego i wszystkie artykuły sprzedawane były po cenach niekiedy o 25 proc. droższych od cennikowych.

Sprawy skierowane zostały do delegatury łódzkiej Kom. Specjalnej. Sklepikarzy czeka surowa kara.

Poza tym przeprowadzono kontrolę 12 sklepów spożywczych na terenie Żelowa, spisując aż 10 protokołów za uprawianie lichwy.

Na murach Łodzi rozplakatowane będą cenniki urzędowe

Onegdaj odbyło się kolejne posiedzenie Komisji Cennikowej na m. Łódź, na którym omówiono cenniki na artykuły przemysłowe, wytworzone przez przedsiębiorstwa państwowe. Jak wiadomo, cennik ten to stał wydany przez biuro cennikowe Mln. Przemysłu i Handlu.

Komisja postanowiła cennik ministerialny rozplakatować na ulicach miasta, a niezależnie od tego zobowiązać zainteresowane organy...

projektu znajduje się już, jak nas informują, na najlepszej drodze.

KARYGODNE GROZBY

Na marginesie tych spraw należy jeszcze wskazać na zdarzające się często fakty niewłaściwego, niekulturalnego, a niekiedy i grubiańskiego odnoszenia się publiczności do urzędników, przyjmujących telefonizne wezwania do wypadków.

Były wypadki, że karetkę oczekiwał przed jakimś domem w nocy tłum lokatorów, którzy usiłowali „zrobić laźnię” lekarzowi. Ludzie ci, podburzeni przez zainteresowanego, nie chcą wnikać w to, że przed tym wypadkiem karetka nie przynosiła, a odwiedziła innych chorych, i że opóźnienie o minuty, mogło być kosztować życie człowieka.

KRWOTOK OKAZAŁ SIĘ WRZODEM

Najczęściej zdarzają się takie wypadki, że alarmuje się pogotowie do „krewotoku”, a gdy pomoc przybywa, okazuje się, że chory ma po prostu podwyższoną temperaturę, lub wrzód na udzie. Z takimi wypadkami przecież można by było czekać do rana i pójść do chirurga i nie trzeba koniecznie alarmować pogotowia ratunkowego, które ma inne, zupełnie określone zadania.

Z przytoczonych przykładów wynika, że niezależnie od zreformowania systemu pracy pogotowia, należy przeprowadzić akcje, uświadamiającą i nasze społeczeństwo. Bo w takich warunkach pracować doprawdy trudno. (T).

Siódme poty

Znam wiele ludzi, którzy są tak czuli na punkcie swojego zdrowia, że przy najmniejszym choćby przeziębieniu, przy jakimś zwykłym katarze, biorą lekarstwo, aby się „wypocić”. Gdy wychodzi się z naszych dusznych sal kinowych można łatwo się przeziębic. Z drugiej jednak strony, nie potrzeba zaraz potem brać jakichś tam „małin”, czy zażywać aspiryny na poty — wystarczy pójść powtórnie do kina. Sale z reguły źle, albo w ogóle nie wentylowane i nie wietrzone między seansami, napełnione są ciężkim powietrzem, którym trudno wprost oddychać. Przesiedzo nie dwóch godzin na filmie jest dosłownie męczarnią. Wychodzą z widza siódme poty.

Nie dziwnego, że frekwencja na widowiskach jest w okresie lata znacznie mniejsza i, że ludzie przedkładają rozrywkę, czy też spacer na wolnym powietrzu, nad bywaniem w kinach.

Ale nawet przy pół-pełnych salach, można dobrze się wypocić. Mało uczęszcza teraz do kin publiczność, wykupująca bilety normalne. Za to pracownicy i robotnicy, korzyści stający z ulgowych biletów szczególnie wypełniają ogonki przed kasami, zajmując miejsca niekiedy na dwie godziny przed rozpoczęciem seansu. Dlaczego tak jest?

I tu znowu zwrócić trzeba uwagę na chronione już w Łodzi zjawisko. Dyrekcje kinoteatrów każą pracującym występować w ogonkach całym godzinami. Choć obowiązuje zarządzenie o otworzeniu kas na godzinę przed wyświetleniem obrazu, z reguły okienko staje się dostępne dopiero na 40 minut przed seansem. W rezultacie kasjerka nie nadąży ze sprzedażą kontyngentu biletów ulgowych i ludzie z opóźnieniem dostają się na sale, często nawet po wyświetleniu dodatków.

W tym samym czasie okienko drugie, dla biletów normalnych, jest wolne i kasjerka, która nie ma co robić z braku amatorów na te bilety — przypatrzy się beczynie tłoczącym się w bezpośrednim sąsiedztwie widzom, czekającym na „ulgowki”.

W tych warunkach niezrozumiałym jest mechaniczne, formalne trzymanie się zasady, że połowa biletów kinowych musi być sprzedana po cenach zwykłych, t. zn. o wiele wyższych od ulgowych. Trzeba przynajmniej na okres lata — praktycznie rzecz biorąc — zwiększyć kontyngent biletów ulgowych dla świata pracy. Wtedy nie będzie długich ogonków przed kasami i sprzedaż, rozłożona na dwie kasy, pójdzie znacznie szybciej i sprawniej.

Kiedyż biura eksploatacji kin dołożą starań, aby pójście do kina stało się dla publiczności nie udręką, lecz przyjemnością? Tak, jak to właśnie być powinno! STG...

# Gorzki smak młodości

## Dzieci ulicy w wiekowiejskich odmętach

Przyzwyczajaliśmy się właściwie od dawna do widoku dzieci zarabiających na ulicy. Obdartych, małych sprzedawców spotykamy na każdym kroku. Rano jedziemy tramwajem, malec bosi i rozczochrany, z plikiem gazet pod pachą wślizguje się do wagonu. Wychodzimy z pracy po południu — na najbliższym rogu 8-letni chłopczyzna z pudłem papierosów na piersiach, a obok inny sorze daje bułki z jagodami. Nocą przed wszystkimi lokalami i na wszystkich rogach — gromady chłopców.

Jeden z nich, bodaj najmłodszy, z kwiatkami w ręku prosi: „Bułeczek kwiatków dla pani! Niech pan kupi — panie szanowny — mam chorą matkę...”

Przechodząc wzruszony widokiem malca lub nastrojony na rzewną nutę po kilku wypitych kieliszkach, kupuje przywidły bułeczek.

### ALE SIĘ URZNAŁ...

Na rogu Piotrkowskiej i Andrzeja noc w noc „urzeduje” pięciu chłopców. Najmłodszy ma lat 9, najstarszy 17. Na horyzoncie chwila postać. Przepity głos echem odbija się o mury. Ale się urznał!

Dziecinne rysy bladych twarzątek rozszerza cyniczny uśmiech. Papieros przyklejony do warg, odpa da przy okrzyku.

Do ogródka nocnego lokalu wchodzi mały chłopak. Sprzedaje teksty piosenek. Jasna, zmierzwiłona czupryna, sprytna twarzączka.

— Piosenki, komplet 60 złotych, dajcie zarobić... niedrogo, 30 piosenek 60 zł... — prosi płaczący głos.

### CHCE BYĆ LOTNIKIEM

Matka pracuje w fabryce, zarabia

mało, ojciec zginął w Dachau. Mieszka oddzielnie, matka ma przyjaciela. 12-letni chłopak żyje na ulicy. Twierdzi, że chodzi do szkoły, ale czyta słabo. Co go interesuje? Odciśnięta powieść w gazecie.

Chłopiec rozwodzi się szeroko na temat życia, różnych sposobów zdobywania pieniędzy, wygłasza zdania dziwnie brzmiące w ustach dziecka.

Nagle rzucone pytanie — „A czym ty chciałbyś być w przyszłości?” — nieoczekiwanie przeobraża twarz malca. Jest znów dziecinna: „Chciał bym strasznie być lotnikiem”. Po chwili dodaje: „Ale chyba nauczę się szoferki, to lepiej popłaca”.

### NIEZAGOJONA RANA

Mówi się o dzieciach, wychowaniu obywatela, nauce zawodu. Oglądamy przedszkola, szkoły, kolonie. Chodzimy po fabrykach, zakładamy szkoły zawodowe. Pracujemy wytrwale nad odbudową kraju. A jednak ślady wojny sięgają tak głęboko, że trudno je zatrzeć od razu, trudno wyrównać braki.

Wielką, niezagojoną ciagle raną są „dzieci ulicy”, dzieci głodne, palące papierosy, pijące wódkę, kradnące lub włóczące się po nocach za zarobkiem.

Zapytajcie, tłu małych przestępców dostaje się do Izby Zatrzymań, nie ucieczek z domu notuje milicja? Są to także ślady wojny. Wtemy o tym, zbyt mało jednak zwraca się na tę sprawę uwagi.

W ciągu dnia mały chłopcy sprzedają gazety, po południu idą do szkoły. To jest w porządku. Ale dźwigni wołko im nocmi wślizguje się po mieście, żebrać i chlonać brukowe br-

dy? Na dzieci, prowadzące taki tryb życia, szkoła nie jest w stanie wywrzeć dostatecznie dużego wpływu, nie zmyje błota zebranego na ulicy. Dzieci muszą zwiększoną miarą opiekę. To nie jest łatwe, prawda, ale od tego zależy, czy wyrosną na pożytecznych obywateli, czy też powiększą zastępy młodocianych przestępców.

B. D.

### KOMUNIKAT

W dniu 3 sierpnia 1947 r. o godz. 9-tej 45 rano odbędzie się w sali Urzędu Wojewódzkiego, ul. Ogrodowa 15, Walne Zebranie Wojewódzkiego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi.

**P O W A Ż N A**  
**FIRMA HANDLOWA**  
poszukuje pilnie

## 2-ch sklepów

z 2-ma WYSTAWAMI

w okolicy Piotrkowskiej, Zgierskiej, Nowomiejskiej, 11-go Listopada do Gdańskiej i Narutowicza za zwrotem kosztów remontu.  
Dzwonić pod Nr. 271-43 ob. Chmielewski.

**ZARZĄD GŁÓWNY** Zaw. Zw. Pracow. Przemysłu Konfekcyjno-Odziewczego w Łodzi, zatrudni wykwalifikowaną

### maszynistkę

z dłuższą praktyką. Podania wraz z życiorysem składać w Wydziale Personalnym Łódź, ul. Traugutta 18 IV p. pok. 413.

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW**  
SPRZEDA

**SAMOCHOODY CIĘŻAROWE i OSOBOWE** różnych marek. Ceny do omówienia na miejscu. Obejrzeć można od godz. 17.00 przy ul. Jerzego 14/16. tel. 131-69

### OGŁOSZENIE

Zgierskie Towarzystwo Elektryczne Pod Zarządem Państwowym w Zgierzu ul. Strykowska 69, poszukuje natychmiast:

1-go TOKARZA wysoko kwalifikowanego

1-go ELEKTROMONTERA na sieć wysokiego i niskiego napięcia.

Zgłaszać się osobiście do Referatu Personalnego Elektryczni w Zgierzu.  
Zgierz, dnia 28. 7. 47 r.

## Przetarg nieograniczony

Łódzkie Zakłady Wyrobów Papierowych — ogłaszają przetarg nieograniczony na przebudowę sal fabrycznych części II i III piętra na potrzeby szkoły w budynku przy ul. Zamenhofska 10 w Łodzi.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w biurze Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 238.

Oferty należy składać lub nadsyłać do biura Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych w Łodzi — ul. Piotrkowska 238 do dnia 8. VIII. 47 r. do godz. 12-tej gdzie w tymże dniu i o tejże godzinie nastąpi otwarcie ofert.

### OGŁOSZENIE O PRZETARGACH

Dyrekcja Hoteli Miejskich ogłasza 2 przetargi nieograniczone na:

- 1) odnowienie elewacji parteru hotelu „Polonia” przez wykonanie tynków,
- 2) pomalowanie olejne okien, drzwi i bramy od strony ze wewnątrz.

Oferty na wykonanie powyższych robót należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie tynków” i „Oferta na pomalowanie olejne drzwi okien i bramy” w terminie do dnia 14 sierpnia 1947 r. godz. 10-ej w biurze Dyrekcji Hoteli Miejskich przy ul. Piotrkowskiej 67, pokój Nr. 4.

Wadium przetargowe w wysokości 5% kosztorysu ofertowego należy wpłacić do kasy Dyrekcji Hoteli Miejskich, a kwit dołączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 sierpnia 1947 r. o godz. 10.30. Bliższych informacji udzieli Dyrekcja Hoteli Miejskich w godz. od 9-ej do 13-ej gdzie otrzymać można słupe kosztorysu.

Dyrekcja Hoteli Miejskich zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Łódź, dnia 28 lipca 1947 r.

DYREKCJA HOTELI MIEJSKICH

### PRZEMYSŁ CHEMICZNY „BORUTA” ZGIERZ

zatrudni natychmiast następujących pracowników:

**TECHNIKA — KALKULATORA, INŻYNIERA — ELEKTRYKA, KRESLARZY, TOKARZY, FREZERÓW, SPAWACZY, ŚLUSARZY, ELEKTROMONTERÓW, CIEŚLI, STOLARZY, PRACOWNIKÓW** do działu planowania inwestycji.

Zgłoszenia kierować należy do

**PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO „BORUTA” ZGIERZ**  
Wydział Personalny.

### OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Oddział Drogowy P. K. P. w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

1. Odbudowa nastawni na stacjach Niekań, Opoczno i Końskie.
2. Odbudowa budynków gospodarczych na st. Tomaszów Maz. i Niekań.
3. Roboty blacharskie w obrębie I Oddziału Drogowego.
4. Roboty dekarskie na stacji i w mieście Łódź.
5. Roboty zdruśskie na stacji i w mieście Łódź i Koluszki.
6. Roboty remontowe budynków Parowozowni i łaźni na st. Koluszki.
7. Roboty brukarskie na st. Karolew.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do skrzynki ofert, znajdującej się w biurze I-go Oddziału Drogowego w Łodzi budynek dworca, II-gie piętro.

Otwarcie ofert nastąpi w biurze I-go Oddziału Drogowego w Łodzi dnia 13 sierpnia 1947 r. o godz. 10-ej. Wadium w wysokości 1% należy wpłacić przed przetargiem do Kasy Stacyjnej, a kwit załączyć do oferty.

Słupe kosztorysu, warunki składania ofert i wszelkie informacje otrzymać można w Oddziale Drogowym pokój Nr. 38 w godzinach urzędowych.

Oddział Drogowy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podziału robót pomiędzy kilku oferentów lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

## OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo - budowlanych na posesji Urzędu Celnego w Łodzi przy ul. Karolewskiej 41.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu słupego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr 5 do 8 sierpnia 1947 r. do godz. 11-ej w kopercie należy zamknąć z napisem „Oferta na wykonanie robót remontowo - budowlanych na posesji Urzędu Celnego w Łodzi przy ul. Karolewskiej 41”.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-tej.

Szczegółowe informacje otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr 116.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł 20.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr 15, a kwit wpłaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 28 lipca 1947 r.

Zarząd Miejski w Łodzi

### PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zakłady Przemysłu Dzielniarskiego Nr. 8 w Zduńskiej Woli ul. Królewska 6/8, ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie ogrodzenia muranego wraz z bramą żelazną.

Całkowity materiał budowlany, narzędzia i urządzenia budowlane dostarczy oferent. Szczegółowe warunki przeprowadzenia robót, podkładki kosztorysowe i bliższe informacje można otrzymać na miejscu w Zakładach.

Oferty w zalakowanych kopertach na całość robót z napisem: „Oferta na wykonanie ogrodzenia muranego wraz z bramą żelazną” należy składać do dn. 16 sierpnia 1947 r. do godz. 11-ej, w którym to czasie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Państwowe Zakłady Przemysłu Dzielniarskiego Nr. 8 zastrzegają sobie prawo wybrania oferenta bez względu na cenę lub nieprzyjęcia oferty bez podania przyczyny.

### ZWIĄZEK ZAWODOWY ROBOTNIKÓW I PRACOWNIKÓW ROLNYCH KOŁA przy ZARZĄDZIE OKRĘGOWYM PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH W ŁODZI

przy ul. Piotrkowskiej Nr. 10

poszukuje od zaraz:

**P R A C O W N I K A**

obnażonego z działem zaopatrzenia aprowizacyjnego (handlowca ze znajomością zasad księgowości).

Wynagrodzenie w/g umowy.

Zgłoszenia osobiste — Referat Ekonomiczno - Statystyczny I. piętro.

## CENY OGŁOSZEŃ

<b>Za tekstem</b>	
do 100 mm . . . . .	zł 30.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm . . . . .	zł 40.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm . . . . .	zł 50.— za 1 mm szpalty
<b>W tekście</b>	
do 100 mm . . . . .	zł 40.— za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm . . . . .	zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm . . . . .	zł 60.— za 1 mm szpalty
<b>Nekrologi</b>	
do 50 mm . . . . .	zł 25.— za 1 mm szpalty
od 51 do 100 mm . . . . .	zł 35.— za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm . . . . .	zł 50.— za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm . . . . .	zł 75.— za 1 mm szpalty
<b>Ogłoszenia drobne</b>	
osobiste i poszukiwanie rodzin . . . . .	zł 20.— za wyraz
handlowe . . . . .	zł 25.— za wyraz
zguby . . . . .	zł 20.— za wyraz
poszukiwanie posad . . . . .	zł 10.— za wyraz
W niedzielę i święta 30 procent drożej.	Minimum 10 słów.

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68, Administracja — Łódź, Piotrkowska 68, sęcznie z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

D-017478

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Lekarze

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Dr med. SIENKO KSAWERY, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, pęcherza. Przyjmuje ul. Killińskiego 132, w godz. 12—2 i 4—6. Tel. 205-55. —232

DR RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet, kosmetyka, Piotrkowska 33, 12 — 6.

DR ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe, Piotrkowska 33, 12 — 6.

### Kupno i sprzedaż

POKOST malarski (Iniany), podogowy, poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON” Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19. —5692

### Lokale

STUDENT UL. poszukuje pokoju umebłowanego, sublokatorskiego. — Cena obojętna. Zgłoszenia Wiszniewski, Filharmonia, Piotrkowska 33. —7362

### Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubione trzy kartki żywnościowe z m-ca lipca na nazwisko Rutkowska Barbara, ul. Jarowa 22 (Doly). —7357

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Redlich Helena, Piaseczna 21. —7359

ZAGUBIONO legitymację tramwajową, Zw. Zawodowego Pawlaczyk Stanisława, Łódź, Napiórkowskiego 47/38. —7360

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację służbową Gwiazdka Janina, Łagiewnicka 55. —7356

ZGUBIONO legitymację PPS na nazwisko Kotecki Zdzisław. —7353

### Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej. SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

### WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

### NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94		
Redaktor Naczelny 130-46	Dział ogłoszeń	256-37
Sekretarz Redakcji 144-18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin. 257-93	Rozdzielnia	272-57

70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. Warunki prenumeraty: mie. 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75.

Drukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Żwirki 2.